

Tysiące odwołanych lotów

#Lotnictwo cywilne 12 kwietnia 2008

Wykryta nieprawidłowość w instalacji przewodów elektrycznych instalacji hydraulicznej podwozia samolotów rodziny McDonnell Douglas MD-80, spowodowała uziemienie wszystkich maszyn tego typu w American Airlines (AA). Od wtorku odwołano 3 tys. lotów, ponad 200 tys. pasażerów nie mogło dotrzeć do celu.

Image not found or type unknown

Uziemienie wszystkich, ponad 300 MD-80 z AA, doprowadziło do zamieszania w ruchu lotniczym USA, porównywalnym jedynie ze skutkami fatalnej pogody. Sytuacja 200 tys. koczujących pasażerów do złudzenia przypominała również to, co stało się kilkanaście dni temu w Terminalu 5 Heathrow (zobacz: [Blamaż na Heathrow](#)). Tyle, że skala problemu okazała się o wiele większa

W marcu po raz pierwszy inspektorzy amerykańskich władz lotniczych (Federal Aviation Administration - FAA), stwierdzili nieprawidłowości w montażu wiązek kabli elektrycznych instalacji hydraulicznej samolotów rodziny MD-80 linii AA (zobacz: [Odwołane loty z powodu przeglądów](#)). Powtórzona kontrola wykazała, że usterki nie zostały do końca usunięte. Dlatego od wtorku rozpoczęła się kolejna inspekcja i po stwierdzeniu ich nagminnego występowania, zawieszono loty wszystkich MD-82 i MD-83 należących do AA.

Doprowadziło to do ogromnych problemów w ruchu lotniczym w USA. AA to bowiem największy na świecie przewoźnik, biorąc pod uwagę liczbę pasażerów i dystans, jaki pokonują w ciągu roku. Linie posiadają prawie 700 samolotów, w tym 243 to MD-82 i 93 MD-83, czyli 48% całej floty.

Uziemienie połowy samolotów doprowadziło odwołania ogromnej, niespotykanej dotąd liczby lotów. We wtorek musiano odwołać 460 lotów, w środę 1094, w czwartek ok. 900, a dzisiaj - prawdopodobnie 570. Problemy potrwać do jutra. Jednak ruch powoli wraca do normy - w czwartej kontrolerzy dopuścili do lotów pierwszych 60 samolotów.

Przy tak ogromnym zmniejszeniu ruchu lotniczego, nie można było umieścić pasażerów w samolotach zastępczych lub innych linii. Ocenia się, że do piątku nie mogło skorzystać z transportu powietrznego 200 tys. pasażerów. AA zapewniła im posiłki, noclegi i kieszonkowe, jednak zaufanie do linii znacznie spadło.

Przedstawiciele przedsiębiorstwa szacują straty na dziesiątki mln USD, jednak twierdzą, że nie odbije się to na długofalowych zyskach AA. Prezes American Airlines, Gerard Arpey powiedział, że bierze na siebie pełną odpowiedzialność za problem. Prawdopodobnie jest to zapowiedź jego dymisji.

Do odwołania lotów zostały zmuszone również Delta Airlines, Alaska Airlines i Midwest Airlines, jednak w o wiele mniejszym wymiarze. Pierwszy ma 117 samolotów rodziny MD-80 (275 odwołań lotów), drugi 9, a trzeci 13 egz.

W ciągu ostatnich miesięcy zanotowano kilkanaście przypadków wadliwego działania podwozia głównego. Linie twierdzą, że z powodów pogodowych (oblodzenia), piloci, że częściowo w wyniku problemów technicznych. Tyle, że obie strony nie są do końca wiarygodne. Zarząd, z oczywistych powodów, piloci, ponieważ prowadzą z pracodawcami rozmowy płacowe.

MD-80 są w większości wysłużone. Były produkowane od 1980 do 1999. Od przyszłego roku mają być sukcesywnie zastępowane w AA przez Boeingi B737-800.

Biorąc pod uwagę ich liczbę oraz intensywność wykorzystywania, należy stwierdzić, że MD-80 okazały się stosunkowo bezpiecznymi samolotami. Zdarzyło się jednak z ich udziałem 21 katastrof i 3 wypadki, doprowadzające do zniszczenia kadłuba. Zginęło w nich ponad 1100 osób. Do ostatniej tragedii doszło w Turcji, pod Ispartą, gdzie spadł samolot linii Atlasjet (zobacz: [Czarne skrzynki rozbitego MD-83 odnalezione](#)). Na podstawie przeglądu tych zdarzeń widać również, jak duży wpływ na bezpieczeństwo lotów ma wiek maszyn pasażerskich. O ile w latach 1980 rozbiły się 4 MD-80, w następnej dekadzie już 8, a w ostatnich 8 latach aż 11 egz.



Uziemienie wszystkich, ponad 300 MD-80 z AA, doprowadziło do zamieszania w ruchu lotniczym USA, porównywalnym jedynie ze skutkami fatalnej pogody. Sytuacja 200 tys. koczujących pasażerów do złudzenia przypominała również to, co stało się kilkanaście dni temu w Terminalu 5 Heathrow (zobacz: [Blamaż na Heathrow](#)). Tyle, że skala problemu okazała się o wiele większa

W marcu po raz pierwszy inspektorzy amerykańskich władz lotniczych (Federal Aviation Administration - FAA), stwierdzili nieprawidłowości w montażu wiązek kabli elektrycznych instalacji hydraulicznej samolotów rodziny MD-80 linii AA (zobacz: [Odwołane loty z powodu przeglądów](#)). Powtórzona kontrola wykazała, że usterki nie zostały do końca usunięte. Dlatego od wtorku rozpoczęła się kolejna inspekcja i po stwierdzeniu ich nagminnego występowania, zawieszono loty wszystkich MD-82 i MD-83 należących do AA.

Doprowadziło to do ogromnych problemów w ruchu lotniczym w USA. AA to bowiem największy na świecie przewoźnik, biorąc pod uwagę liczbę pasażerów i dystans, jaki pokonują w ciągu roku. Linie posiadają prawie 700 samolotów, w tym 243 to MD-82 i 93 MD-83, czyli 48% całej floty.

Uziemienie połowy samolotów doprowadziło odwołania ogromnej, niespotykanej dotąd liczby lotów. We wtorek musiano odwołać 460 lotów, w środę 1094, w czwartek ok. 900, a dzisiaj - prawdopodobnie 570. Problemy potrwają do jutra. Jednak ruch powoli wraca do normy - w czwartej kontrolerzy dopuścili do lotów pierwszych 60 samolotów.

Przy tak ogromnym zmniejszeniu ruchu lotniczego, nie można było umieścić pasażerów w samolotach zastępczych lub innych linii. Ocenia się, że do piątku nie mogło skorzystać z transportu powietrznego 200 tys. pasażerów. AA zapewniła im posiłki, noclegi i kieszonkowe, jednak zaufanie do linii znacznie spadło.

Przedstawiciele przedsiębiorstwa szacują straty na dziesiątki mln USD, jednak twierdzą, że nie odbije się to na długofalowych zyskach AA. Prezes American Airlines, Gerard Arpey powiedział, że bierze na siebie pełną odpowiedzialność za problem. Prawdopodobnie jest to zapowiedź jego dymisji.

Do odwołania lotów zostały zmuszone również Delta Airlines, Alaska Airlines i Midwest Airlines, jednak w o wiele mniejszym wymiarze. Pierwszy ma 117 samolotów rodziny MD-80 (275 odwołań lotów), drugi 9, a trzeci 13 egz.

W ciągu ostatnich miesięcy zanotowano kilkanaście przypadków wadliwego działania podwozia głównego. Linie twierdzą, że z powodów pogodowych (oblodzenia), piloci, że częściowo w wyniku problemów technicznych. Tyle, że obie strony nie są do końca wiarygodne. Zarząd, z oczywistych powodów, piloci, ponieważ prowadzą z pracodawcami rozmowy płacowe.

MD-80 są w większości wysłużone. Były produkowane od 1980 do 1999. Od przyszłego roku mają być sukcesywnie zastępowane w AA przez Boeingi B737-800.

Biorąc pod uwagę ich liczbę oraz intensywność wykorzystywania, należy stwierdzić, że MD-80 okazały się stosunkowo bezpiecznymi samolotami. Zdarzyło się jednak z ich udziałem 21 katastrof i 3 wypadki, doprowadzające do zniszczenia kadłuba. Zginęło w nich ponad 1100 osób. Do ostatniej tragedii doszło w Turcji, pod Ispartą, gdzie spadł samolot linii Atlasjet (zobacz: [Czarne skrzynki rozbitego MD-83 odnalezione](#)). Na podstawie przeglądu tych zdarzeń widać również, jak duży wpływ na bezpieczeństwo lotów ma wiek maszyn pasażerskich. O ile w latach 1980 rozbity się 4 MD-80, w następnej dekadzie już 8, a w ostatnich 8 latach aż 11 egz.

Powiązane wiadomości

[Tysiące odwołanych lotów \(2008-04-12\)](#)

[Czarne skrzynki rozbitego MD-83 odnalezione \(2007-12-02\)](#)

[Odwołane loty z powodu przeglądów \(2008-03-28\)](#)

[Blamaż na Heathrow \(2008-04-02\)](#)

[5 terminal Heathrow otwarty \(2008-03-15\)](#)

[Większe Heathrow \(2007-11-23\)](#)